ROCZNIK TOMISTYCZNY 6 (2017)

ROCZNIK TOMISTYCZNY 6 (2017)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY 6 (2017)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Karolina Ćwik, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, (j. francuski), Michał Zembrzuski (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI Mieczysław Knut OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor) Warszawa 2017 ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja: WYDAWNICTWO von borowiecky 05–250 Radzymin ul. Korczaka 9E tel./fax (0 22) 631 43 93, tel. 0 501 102 977 www.vb.com.pl e–mail: ksiegarnia@vb.com.pl

von borowiecky

Spis treści

Od RedakcjiII
Corrigenda et addenda
Artur Andrzejuk Istnienie pierwszym aktem bytu
Rozprawy i artykuły
Richard Kalka Structure metaphysique de la relation chezThomas d'Aquin29
Karolina Ćwik Wpływ wcielenia Słowa na rozumienie wszechmocy Boga w ujęciu św.Tomasza z Akwinu47
lzabella Andrzejuk Kontemplacja i poznanie <i>per raptum.</i> Tomaszowe źródła rozumienia istoty doświadczenia mistycznego59
Michał Zembrzuski Tomaszowy argument "z blokowania" za niematerialnością działań intelektu77
Artur Andrzejuk <mark>Struktura bytu w S<i>umma contra Gentil</i>es Tomasza z Akwinu99</mark>
Ewa A. Pichola Realizm fenomenologiczny Dietricha von Hildebranda wobec realizmu metafizycznego św.Tomasza z Akwinu
Izabella Andrzejuk Tomaszowe rozumienie przyjaźni jako <i>amicitia</i> i <i>carita</i> s. Człowiek w relacjach z Bogiem i z drugim człowiekiem
Marcin Karas Z dziejów arystotelizmu chrześcijańskiego w Polsce. Porównanie kosmologii św.Tomasza z Akwinu i ks. Benedykta Chmielowskiego
Tomasz Pawlikowski Mistyk i działacz religijny w ujęciu ks.Aleksandra Usowicza
Jan Pociej Relacja materii i ruchu w ujęciu Tadeusza Wojciechowskiego i Alberta Mitterera
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics207

Sprawozdania i recenzje

Jakub Kośka Sprawozdanie z Sympozjum ku czci św.Tomasza z Akwinu w 743 rocznicę jego śmierci pt. "Tomasz z Akwinu: wczoraj - dziś - jutro"233
Michał Zembrzuski Sprawozdanie z sympozjum naukowego "Tomizm konsekwentny" ku czci Profesora Mieczysława Gogacza w dziewięćdziesięciolecie jego urodzin239
Izabella Andrzejuk Recenzja: Piotr Stanisław Mazur, Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, stron 216243
Artur Andrzejuk Filozoficzna etyka z Summy teologii (jeszcze raz) po polsku [Recenzja przekładów W. Galewicza]
Artur Andrzejuk Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, <i>U podstaw jedności bytowej człowieka</i> . Studium z metafizyki osoby, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, stron 520261
Artur Andrzejuk Recenzja: Kazimierz Mikucki, <i>Tomizm w Polsce po II wojnie światowej</i> , Księgarnia Akademicka, Kraków 2015, stron 366
Artur Andrzejuk Recenzja: Ryszard Polak, Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady, Wydawnictwo "von borowiecky", Warszawa-Radzymin 2017, stron 566
Artur Andrzejuk Recenzja: Paweł M. Święcki, <i>Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu</i> , Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, stron 216279
Artur Andrzejuk Tomizm biblijny [Recenzja dwóch przekładów komentarzy do <i>Corpus Paulinum</i>]283
Jacek Grzybowski Analityka i tomizm. Czy możności mogą mieć akty? Wokół książki Michała Głowali Możności i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego (Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2016, stron 380)293
Tomasz Pawlikowski Recenzja: Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 316299
Michał Zembrzuski Recenzja: Aleksander Lisowski, <i>Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu</i> w metafizyce św. <i>Tomasza z Akwinu</i> , lota Unum, Warszawa 2015, stron 136303
Michał Zembrzuski Recenzja: Edmund Morawiec, Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność, Wydawnictwo Liber Libri, Warszawa 2014, stron 195311
Michał Zembrzuski Recenzja: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives, Brepols 2015, pp. 608 315

Natalia Herold Recenzja: Stanisław Gałkowski, <i>Długomyślność</i> . Wprowadzenie do filozofii wychowania, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 328 321
Polemiki i dyskusje
Mateusz Penczek Kilka uwag polemicznych w odpowiedzi na recenzję mojej książki Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu
Nota o autorach345

Table of Contents

EditorialII
Corrigenda et addenda
Artur Andrzejuk Existence as the first act of being
5
Dissertations and articles
Richard Kalka The metaphysyical structure of relation by Thomas Aquinas29
Karolina Ćwik Influence of Incarnation of the Word of God on understanding God's omnipotence according to St. Thomas Aquinas47
Izabella Andrzejuk Contemplation and cognition per raptum. Thomas's sources of understanding the essence of the mystical experience
Michał Zembrzuski Aquinas's impediment argument for the immateriality of the intellect77
Artur Andrzejuk Structure of being in <i>Summa contra Gentil</i> es by Thomas Aquinas99
Ewa A. Pichola Dietrich von Hildebrand's Phenomenological Realism in Discussion with St. Thomas Aquinas' Methaphysics
Izabella Andrzejuk The Thomas Aquinas` Understanding of Friendship as <i>amicitia</i> and <i>caritas</i> .The Man`s Relations with God and with other Man
Marcin Karas From the History of Christian Aristotelianism in Poland. Comparisons of Cosmology St. Thomas Aquinas' and Fr. Benedict Chmielowsk
Tomasz Pawlikowski Mystic and religious activist in the view of Aleksander Usowicz CM
Jan Pociej Albert Mitterer's and Tadeusz Wojciechowski's Concepts of the Interdependence of Matter and Motion
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics207

Reports and Reviews

Jakub Kośka The Report of the Symposium in Honor of St.Thomas Aquinas, 743th Anniversary of his Death.'Thomas Aquinas:Yesterday – Today – Tomorrow'
Michał Zembrzuski The Report of the Symposium "Consequential Thomism" Dedicated to Professor Mieczysław Gogacz in the Ninety Years of His Birth239
lzabella Andrzejuk Review: Piotr Stanisław Mazur, Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji, Księgarnia Akademicka, Cracow 2016, pp. 216243
Artur Andrzejuk Philosophical Ethics in <i>Summa theologia</i> e (Once Again) in Polish. [Review of W. Galewicz Translations]
Artur Andrzejuk Review: Arkadiusz Gudaniec, U podstaw jedności bytowej człowieka. Studium z metafizyki osoby, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, pp 520201
Artur Andrzejuk Review: Kazimierz Mikucki, <i>Tomizm w Polsce po II wojnie światowej</i> , Księgarnia Akademicka, Cracow 2015, pp. 366267
Artur Andrzejuk Review: Ryszard Polak, Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady,Wydawnictwo "von borowiecky", Warsaw-Radzymin 2017, pp. 566275
.Artur Andrzejuk Review: Paweł M. Święcki, Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, pp. 216219
Artur Andrzejuk Biblical Thomism. [Review of Commentary in <i>Corpus Paulinum</i> Translations]283
Jacek Grzybowski Analytic and Thomism. Can potentials have acts? Around Michał Głowala Book Możności i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego (Oficyna Wydawnicza ATUT,Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Breslau 2016, pp. 380)293
Tomasz Pawlikowski Review: Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 316299
Michał Zembrzuski Review: Aleksander Lisowski, Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu w metafizyce św. Tomasza z Akwinu, lota Unum, Warsaw 2015, pp. 136303
Michał Zembrzuski Review: Edmund Morawiec, Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność, Wydawnictwo Liber Libri, Warsaw 2014, pp 195311
Michał Zembrzuski Review: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives, Brepols 2015, pp. 608 315

Natalia Herold Review: Stanisław Gałkowski, Długomyślność. Wprowadzenie do filozofii wychowania, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 328	321
Controversy and Discussions	
Mateusz Penczek Some Polemical Remarks in Response to the Review of My Book Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu	331
Note about authors	345

Kilka uwag polemicznych w odpowiedzi na recenzję mojej książki Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu

Na początku wypada mi podziękować Dorocie Zapisek za zwrócenie uwagi na monografie mojego autorstwa zatytułowaną Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu, wydaną w 2012 roku przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Chciałbym też oczywiście wyrazić wdzięczność Autorce recenzji za wszystkie pozytywne uwagi na temat mojego opracowania. Nie ma tu miejsca, aby je powtarzać, dlatego czytelnika zainteresowanego ich treścią muszę odesłać do tekstu recenzji. W recenzji przedstawione zostały również uwagi krytyczne i to na nich skupię się w dalszej części mojego tekstu. Porządek mojej polemiki przedstawia się następująco. Rozpoczne od wskazania nieścisłości w przedstawianiu tematu mojej monografii, obecnych niestety w kilku punktach recenzji. Ponieważ nieścisłości te

stanowią podstawę niektórych zarzutów formułowanych przez Recenzentkę, więc powinny one zostać wskazane na samym początku polemiki. Następnie odniosę się do sposobu, w jaki została w recenzji przedstawiona treść mojej książki. Chodzi o przeoczenia Recenzentki oraz towarzyszące im, najczęściej słabo uzasadnione, sugestie dotyczące rozmaitych mankamentów trapiących treść niektórych rozdziałów recenzowanej książki. Na koniec podejmę dyskusję z krytycznymi uwagami Recenzentki, odnoszącymi się do poprawności mojego sposobu odczytywania niektórych poglądów Tomasza z Akwinu na temat woli i intelektu. Postaram się pokazać, że uwagi te opierają się na błędach popełnianych przez Recenzentkę przy interpretowaniu niektórych elementów koncepcji Akwinaty.

Dr Mateusz Penczek, adiunkt w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

I. Jaki jest temat recenzowanej książki?

We *Wstępie* do mojej monografii, na stronach 9 i 10, wyraźnie zaznaczyłem, że jej tematem jest Tomaszowa koncepcja intelektu, woli oraz relacji między tymi dwiema władzami. Recenzentka w swoim tekście niekiedy zauważa ten fakt (np. s. 335 i 337), ale w kilku ważnych jego miejscach z niewyjaśnionych powodów przyjmuje, że tematyka mojego opracowaniu jest zupełnie inna. Miałaby nią być Tomaszowa koncepcja ludzkiego działania (np. "Autor książki opisał, jak powinno wyglądać ludzkie działanie, a nie jak wygląda w rzeczywistości", s. 338), zagadnienie relacji woli i intelektu w działaniu ludzkim ("Podejmując zagadnienie woli i intelektu oraz ich relacji w działaniu...", s. 337), przyjmowana przez Tomasza koncepcja antropologiczna ("Po przeczytaniu recenzowanej pracy nie da się oprzeć wrażeniu, że człowiek w antropologii Akwinaty jest jak robot...", s. 338), czy też zagadnienie roli uczuciowości w działaniu ludzkim ("należałoby uwzględnić i rozwinąć temat wpływu uczuciowości na wolę i intelekt (...), gdyż po prostu nie można nie dostrzec jego znaczenia w dziedzinie ludzkiego działania", s. 337).

Nietrudno zauważyć, że wymienione właśnie zagadnienia bardzo różnią się od tego, co wyraźnie wskazałem jako temat mojej monografii. Nie trzeba też dodawać, że ktoś, kto chciałby omówić teorię działania ludzkiego czy antropologię Tomasza z Akwinu, zupełnie inaczej powinien zaprojektować strukturę swojej książki. Przybliżenie Tomaszowej teorii działania ludzkiego wymagałoby przedstawienia analiz problematyki woli, in-

telektu, poznania zmysłowego, uczuciowości, pragnienia naturalnego, cnót, wad, życia społecznego itp. Antropologia Akwinaty wymagałaby uwzględnienia jeszcze rozleglejszej perspektywy. Tymczasem moje ambicje obejmowały tylko temat woli i intelektu. Oczywiście, stanowi on ważny element teorii działania czy antropologii Akwinaty, jednak jego zakres jest zdecydowanie węższy od zakresu tych dwóch rozległych zagadnień. Jeśli więc w niektórych częściach mojej monografii piszę o działaniu ludzkim, wynika to tylko i wyłącznie z toku rozważań dotyczących woli i intelektu, a nie z chęci podjęcia szerokiego tematu roli tych władz w działaniu ludzkim. Przypisywanie mojej pracy tematyki innej niż ta, wskazana przeze mnie we Wstępie, jest zabiegiem niedopuszczalnym. W podobny sposób można z łatwością atakować każdą pracę.

Racje, dla których tematyka roli uczuciowości znajduje się na marginesie analiz, jakie podejmuję w mojej monografii zasługują na odrębne przedstawienie. Powody tej marginalizacji są dwa. O pierwszym z nich już wspomniałem: nie miałem ambicji pełnego scharakteryzowania tak szerokiego zagadnienia, jakim jest Tomaszowa teoria działania ludzkiego. Drugi powód wiąże się z tym, że w ramach koncepcji Tomasza akty uczuciowe nie zmieniają pod żadnym względem relacji między wolą i intelektem. Nie modyfikują one przecież w żaden sposób natury woli i intelektu, charakteru ich aktów, schematu współpracy woli i intelektu w ramach czynu ludzkiego, zakresu wpływu woli na intelekt

i intelektu na wolę ani też zakresu konieczności i wolności w działaniu ludzkiej woli. Uczucia nie są też ani koniecznym, ani nawet wystarczającym warunkiem wykonania aktów woli lub intelektu oraz określenia ich treści. Zgodnie z koncepcją Tomasza z Akwinu to raczej charakter obu tych władz i relacje między nimi wyznaczają zakres, w jakim uczucia mogą wywierać pewien

ograniczony wpływ na ich akty i w ten sposób współkształtować działanie ludzkie. Rozwinę jeszcze nieco tę ostatnią myśl pod koniec mojej polemiki, natomiast tutaj pozwolę sobie skonkludować, że niemała część uwag krytycznych zawartych w tekście recenzji ma swoje źródło we wskazanej powyżej nonszalancji Recenzentki w przedstawianiu tematu mojej monografii.

2. Nieścisłości w opisie recenzowanej książki

W drugim punkcie polemiki chciałbym odnieść się do uwag Doroty Zapisek zawartych na stronach 335-337 recenzji. W tym miejscu Recenzentka próbuje charakteryzować treść kolejnych części mojej książki. W wypowiedzi tej wkradła się niestety pewna liczba przeoczeń, przeinaczeń i nieścisłości. Zilustruję to, co mam tu na myśli, wskazując najpoważniejsze z nich, pomijając liczne drobniejsze potknięcia. Pierwsze pojawia się przy omawianiu przez Recenzentkę części V, drugie przy charakteryzowaniu części VI, a trzecie przy charakteryzowaniu Zakończenia mojej pracy.

Przedstawiając zawartość części V mojej monografii Recenzentka zauważa między innymi, że "w tej części pracy można znaleźć coś na kształt schematu podejmowania decyzji. Autor przedstawia tu, w jaki sposób sylogizm praktyczny staje się podstawą działania. Penczek wskazuje, że ów sylogizm prowadzi ostatecznie do aktu wyboru oraz do aktu imperium (...). Nie jest to jednak tak rozbudowany schemat jak np. u Woronieckiego (...), gdzie pokazana jest cała gra

intelektu i woli w procesie podejmowania decyzji i wzajemne «obejmowanie się» swoimi aktami tych dwóch władz" (s. 336).

W przytoczonym właśnie fragmencie recenzji mowa jest o rozdziale 4 części V mojej monografii, zatytułowanym Rozumowania praktyczne prowadzące do działania. Polemikę muszę rozpocząć od podkreślenia, że we wskazanym rozdziale absolutnie nie twierdzę, że sylogizm praktyczny prowadzi do czegokolwiek. Wprost przeciwnie, na jego początku (s. 215) bardzo wyraźnie zaznaczam, że sylogizm praktyczny jest jedynie skróconą i symboliczną reprezentacją złożonego procesu rozumowania praktycznego prowadzącego do działania. Przedstawia on bowiem tylko wniosek rozumowania i sądy stanowiące jego uzasadnienie, a nie proces dochodzenia do tego wniosku przez rozum ludzki. W omawianym rozdziale zamiast sylogizmu praktycznego przedstawiam raczej sposób, w jaki Akwinata wyobrażał sobie najważniejsze etapy rozumowania praktycznego prowadzącego do działania. Choć sam Tomasz posługuje się niekiedy w dyskutowanym kontekście terminem "sylogizm praktyczny" (np. STI, q 86, a 1, ad 2), to sposób, w jaki charakteryzuje takie rozumowania, zdecydowanie wykracza poza wąskie ramy tego, co nazywamy sylogizmem. Jest bardzo rozczarowujące, że moje wyjaśnienia zostały przez Recenzentkę zignorowane. Nie jest to jednak najważniejsze przeoczenie zawarte w przytoczonym fragmencie recenzji.

Wbrew temu, co sugeruje przytoczony powyżej punkt recenzji, rozdział 4 części V nie ma na celu przedstawienia pełnego schematu współpracy intelektu i woli w ramach czynu ludzkiego. Na jego początku wyraźnie zaznaczyłem, że omawiam w nim tylko intelektualną część struktury tego schematu. Wymieniam przy tym te same akty rozumu praktycznego, co Woroniecki i... Tomasz z Akwinu. Warto zaznaczyć, że temat aktów intelektu praktycznego związanych z działaniem pojawia się jeszcze w innym miejscu mojej pracy, to znaczy w rozdziale 5 części II, noszącym tytuł Typy poznania praktycznego na tle struktury czynu ludzkiego. Akty te zostają tam przywołane w kontekście różnych typów poznania praktycznego. Z kolei omówienie aktów woli, stanowiących wolicjonalną część struktury czynu ludzkiego, znajduje się w rozdziale 3 części VI. Intelektualno-wolicjonalna zaś całość struktury czynu ludzkiego oraz wybrane spory interpretacyjne, dotyczące różnych jej aspektów, przedstawione zostały z kolei w rozdziale 4 części VI, zatytułowanym... Struktura czynu ludzkiego. Ten ostatni fakt zostaje z resztą przez Recenzentkę odnotowany, i to bez uwag krytycznych – tyle, że w innym

fragmencie recenzji. Oprócz nieścisłości do recenzji wkradł się więc również nieporządek

Kolejnym przykładem serii znaczących nieścisłości jest krótki fragment recenzji, przedstawiający treść rozdziału 6 w części VI zatytułowanego *Wolność i zdeterminowanie woli*. Recenzentka zauważa tutaj, że jest on jakoby "właściwie zreferowaniem stanowiska Tomasza pochodzącym głównie z *Sumy teologii* i *De veritate*" (s. 337).

Trzeba zacząć od odnotowania faktu, że omawiany rozdział opiera się na szerszych podstawach tekstów źródłowych, niż sugeruje Recenzentka. Wystarczy spojrzeć do przypisów, by zauważyć, że często przytaczane i komentowane są w nim również bardzo ważne rozważania Akwinaty z *De malo*. Okazyjnie przywołane zostały też słowa Tomasza z jego komentarzy do Sentencji Lombarda i *Etyki* Arystotelesa. Co więcej, wbrew słowom Recenzentki podrozdział ten nie jest też prostym zreferowaniem treści tekstów źródłowych. Są tam przedstawione interpretacje zarówno moje, jak i takich autorów jak Donagan, Verbeke, Brock, MacDonald, Sullivan, McCluskey, Davenport, Bradley, Boler, Hause, Lottin, Westberg, Renard, czy Gallagher. Na koniec trzeba wyraźnie podkreślić, że omawiany rozdział jest też oparty na analizach tekstów źródłowych przedstawionych we wcześniejszych partiach mojej książki. Na przykład rozważania poświęcone koniecznym przedmiotom woli bazują na ustaleniach poczynionych w rozdziale 6 części II zatytułowanym Konieczność i przygodność w poznaniu praktycznym, na rozważaniach należących do części III (chodzi

szczególnie o rozdział 6 Pierwsza zasada praktyczna i rozdział 8 Pierwsze zasady praktyczne) oraz na wielu fragmentach części V poświęconej rozumowi praktycznemu. Podobnie jest w przypadku rozważań poświęconych niezdeterminowaniu woli. Analiza wielu aspektów tego zagadnienia opiera się na ustaleniach poczynionych w licznych fragmentach części II i V mojej pracy, gdzie omawiam przygodny charakter wielu obszarów poznania praktycznego. Bez takiej podbudowy omówienie zagadnienia wolności i konieczności w funkcjonowaniu woli w rozdziale liczącym sobie 23 strony nie byłoby możliwe.

W tekście recenzji można napotkać pewną liczbę kategorycznych twierdzeń Recenzentki, że to czy inne zagadnienie zostało ujęte "niewystarczająco", ubogo", czy "skrótowo". O tyle takie zarzuty są potencjalnie bardzo cenne dla autora oraz czytelników, o ile towarzyszy im wyjaśnienie, czego brakuje tj. wskazane zostają pominięte ważne miejsca w tekstach źródłowych lub ważna literatura przedmiotu. Niestety, prawie w żadnym punkcie swojego tekstu Recenzentka nie podjela nawet prób podania takich wyjaśnień. Nie będę więc tutaj szerzej odnosił się do tego typu zarzutów, poza jednym, nieco zaskakującym przypadkiem.

Na stronie 337 Recenzentka przedstawia część konkludującą moją monografię zatytułowaną Zakończenie. Stanowisko Tomasza z perspektywy sporu między intelektualizm i woluntaryzmem i zauważa, że zagadnieniom tu poruszanym "zostało im poświęcone niewiele uwagi" (s. 337). W tej części mojej pracy wyjaśniam, na czym polega spór między in-

telektualizmem i woluntaryzmem oraz odróżniam jego szerokie oraz wąskie rozumienie. Analizując teksty źródłowe Akwinaty, odpowiadam na pytanie, jak należy klasyfikować koncepcję Tomasza, jeśli chodzi o szerokie rozumienie wspomnianego sporu. Następnie przypominam, jakie relacje między wolą i intelektem zostały zidentyfikowane w poprzednich częściach pracy. Bronię konkluzji, że we wszystkich obszarach wąskiego rozumienia wspomnianego sporu – źródła działania ludzkiego, podstawy poznania praktycznego, szczęście, wolność – mamy do czynienia z umiarkowanym intelektualizmem. Na koniec krytycznie analizuję i podważam woluntarystyczne interpretacje poglądów Tomasza z Akwinu.

Zarzut, że zagadnieniom tu poruszanym poświęcam "niewiele uwagi" nie został przez Recenzentkę w żaden sposób rozwinięty, czy choćby szczątkowo uzasadniony. Łatwo jednak zauważyć, że najprawdopodobniej opiera się on na poważnym przeoczeniu. Dorota Zapisek nie zauważa, że na początku rozdziału 2 Zakończenia mojej książki wyraźnie zaznaczam, że kwestie poruszane w podrozdziałach 2.1, 2.2 oraz 2.3 były analizowane oraz dokumentowane tekstami źródłowymi czy literaturą przedmiotu w poprzednich częściach pracy i dlatego rezygnuję w wymienionych podrozdziałach z powtarzania szczegółowych uzasadnień dla przedstawianych tam twierdzeń oraz podawania odniesień do literatury (s. 305, przypis nr 1137). Inaczej mówiąc, zaplecze dla sporej części Zakończenia stanowią rozważania przeprowadzone w innych częściach książki. Po raz kolejny Recenzentka zignorowała strukturę całej monografii i logikę przedstawionego w niej wywodu. Co ciekawsze, w jednym z punktów swojej recenzji Dorota Zapisek sugeruje istnienie w koncepcji Tomasza wątków woluntarystycznych ("wola stawiająca na swoim"). Odniosę się merytorycznie do tych uwag poniżej, tutaj pozwolę sobie tylko zauważyć, że fakt przemilczenia przez Recenzentkę mojej krytyki różnych interpretacji woluntarystycznych, przedstawionej w Zakończeniu oraz we wcześniejszych częściach recenzowanej książki, jest w tym kontekście zaskakujący.

Nie chciałbym spekulować na temat przyczyn obecności w recenzji opisanych powyżej oraz kilku jeszcze innych niedociągnięć. Ich obecność zdaje się jednak wskazywać, że Recenzentka nie wykazała należytej staranności przy jej przygotowywaniu. Być może przyczyną były również błędy, jakie popełnia ona w swoich interpretacjach niektórych elementów koncepcji Akwinaty. Potwierdzać to może analiza Jej uwag krytycznych na temat sposobu, w jaki w mojej książce przedstawiam niektóre poglądy Akwinaty. Odniosę się do nich w następnym punkcie mojej polemiki.

3. Odpowiedź na zarzuty Recenzentki

Chciałbym teraz przejść do najważniejszego punktu mojej polemiki, czyli odpowiedzi na zarzuty Recenzentki co do sposobu, w jaki rozumiem niektóre elementy poglądów Tomasza z Akwinu na temat intelektu i woli. W recenzji można zidentyfikować trzy takie zarzuty: niewłaściwie przedstawiam podstawę pierwszej zasady praktycznej, niewłaściwie przedstawiam relację między intelektem a wolą oraz niewłaściwie przedstawiam relację między wolą a uczuciowością. Będę starał się pokazać, że zarzuty te opierają się na błędach w odczytywaniu przez Recenzentkę niektórych elementów koncepcji filozoficznej Akwinaty.

Dorota Zapisek zarzuca mi, że nie zauważam, iż "pierwsza zasada praktyczna opiera się nie na «pojęciu dobra», ale na samym dobru, które jest po prostu własnością transcendentalną każdego

[bytu]" (s. 336). Na podstawie tego, Recenzentka następnie sugeruje, jakobym przypisywał Tomaszowi pogląd, według którego dobro miałoby być tym samym, co pojęcie dobra. Zarzut ten odnosi się do tego, co piszę w rozdziale 6 części III mojej książki, zatytułowanym Pierwsza zasada praktyczna. Przedstawiam w nim podstawy poznania praktycznego w ujęciu Tomasza z Akwinu. Punkt wyjścia moich rozważań stanowi wywód przedstawiony przez Akwinatę w artykule 2 kwestii 94 Traktatu o prawie. Sposób, w jaki przedstawiam ten wywód, miałby rzekomo fałszować koncepcję Tomasza w sposób wskazany przez Recenzentkę. Moją odpowiedź muszę podzielić na trzy części.

Na początku przedstawię zwięzłą rekapitulację poglądów Akwinaty na temat sądów, pojęć i relacji między nimi a rzeczywistością. Dla Tomasza pierw-

sza zasada praktyczna jest sądem¹. Zgodnie z jego koncepcją sądy powstają w drugiej operacji intelektu możnościowego dzięki zestawianiu pojęć w strukturę podmiotowo-orzecznikową. Sądy twierdzące są łączeniem pojęć, a sądy przeczące są ich dzieleniem². Pojęcia i definicje tworzone są przez intelekt możnościowy w pierwszej operacji3. Tym poglądom Akwinaty towarzyszy jego realistyczne stanowisko w kwestii relacji, jaka zachodzi między prawdziwymi sądami a rzeczywistością4, jak również w kwestii relacji zachodzącej między pierwszymi pojęciami oraz poprawnie zbudowanymi definicjami, a tym, co one ujmują⁵. Pierwsza zasada poznania praktycznego jest sądem prawdziwym per se⁶. Jest ona więc sądem, którego prawdziwość opiera się na istnieniu określonej relacji logicznej między pojęciami, z których jest on zbudowany⁷. Przy realizmie Akwinaty oznacza to oczywiście równoległe istnienie określonej relacji ontologicznej między tym, co oznacza podmiot zdania, a tym, na co wskazuje jego orzecznik8. Prawdziwość sądów per se nota poznajemy bez pomocy rozumowania, gdy tylko poznajemy istnienie wspo-

minanej relacji logicznej między podmiotem a predykatem9. Pierwsza zasada praktyczna zawiera w sobie pojęcie dobra. Pojecie to, wraz z takimi pojęciami jak: byt, prawda itp., zaliczane jest przez Akwinatę do grupy pojęć znanych bezpośrednio każdemu człowiekowi¹⁰. Taki status pojęcia dobra gwarantuje, że jego treść właściwie przedstawia własność bytu, którą ujmuje¹¹. Jest to również powód, dla którego zarówno to pojęcie, jak i oparta na nim pierwsza zasada praktyczna są poznawane przez intelekt praktyczny jako pierwsze. Wszystkie te zagadnienia obszernie przedstawiam w I oraz II części mojej książki, posługując się przy tym bardzo licznymi odwołaniami do tekstów źródłowych i komentarzy do nich. Osobie zaznajomionej z tymi elementami doktryny Tomasza z Akwinu nigdy nie przyszłoby do głowy, że fakt, iż pierwsza zasada jest sądem bezpośrednim opartym na pojęciu dobra, mógłby przeczyć temu, że zasada ta mówi o dobru będącym transcendentalną własnością bytu. Co więcej, z Tomaszowej koncepcji sądu jednoznacznie wynika, że tylko pojęcie sta-

¹ ST q 94, a 2, c.

² Np. *DV* q 14, a 1, c.

³ Np. *DV*, q, 1, a. 3; *In Boeth. De Trin*. q 5, a 3, c. Zarówno w tym artykule polemicznym, jak i w mojej książce używam terminu "pojęcia" zgodnie z węższym sposobem jego rozumienia, według którego jest ono składnikiem sądu. Należy jednak pamiętać, że w niektórych miejscach Tomasz z Akwinu używał terminu "pojęcie" (*conceptio*) w taki sposób, że oznaczał on każde słowo umysłu, czyli zarówno pojęcia w wąskim sensie, jak i sądy.

⁴ Np. DV q 1, a 1, c.

⁵ Np. DV q 1, a 3.

⁶ ST q 94, a 2, c.

⁷ Np. ST, q 94, a 2, c.

⁸ Expositio Posteriorum, lib. 1, 1. 10, 1. 35. Tomasz wyróżnia cztery rodzaje takich relacji.

⁹ Np. DV q 1, a 12; ST q 94, a 2, c.

¹⁰ Np. *DV* q 11, a 1, c.

¹¹ Np. DV q 1, a 12, c.

nowić może podstawę sformułowania przez intelekt sądu prawdziwego *per se*.

Teraz trzeba odpowiedzieć na pytanie, czy Tomasz używa terminologii, której ja użyłem, pisząc moją książkę. Aby to zrobić, wystarczy sięgnąć do tekstu źródłowego poddanego analizie w omawianym rozdziale mojej książki. Cały pierwszy akapit korpusu artykułu 2 kwestii 94 Traktatu o prawie zawiera rekapitulację głównych elementów przyjmowanej przez Tomasza koncepcji sądów bezpośrednich. Czytamy w nim, że nakazy prawa natury, tak jak przesłanki rozumowań teoretycznych, to "pewne zasady bezpośrednio znane. Otóż bezpośrednio znane coś może być w dwojakim znaczeniu: bądź samo w sobie, bądź dla nas. Bezpośrednio znane samo w sobie jest zdanie, którego orzecznik zawiera się w pojęciu podmiotu; zdarza się wszakże, iż dla kogoś kto nie zna definicji podmiotu, takie zdanie nie jest bezpośrednio znane. (...) Stąd też niektóre sądy lub zdania (...) są bezpośrednio znane dla wszystkich, i taki charakter mają zdania, których terminy są powszechnie znane (...). Niektóre zdania są zaś bezpośrednio znane jedynie dla ludzi mądrych, którzy rozumieją, co znaczą terminy tych zdań (...)"12.

Dopiero po tym długim wywodzie na temat sądów bezpośrednich Akwinata przechodzi do charakteryzowania podstaw poznania teoretycznego i praktycznego. W odniesieniu do poznania praktycznego zauważa m.in., że "dobro jest

pierwszą rzeczą ujmowaną przez rozum praktyczny (...). Toteż pierwszą zasadą w zakresie rozumu praktycznego jest zasada opierająca się na pojęciu dobra, zgodnie z którym dobrem jest to czego wszystko pożąda. Pierwszym nakazem prawa [natury] jest zatem to, że należy czynić dobro i dążyć do dobra, a unikać zła"¹³. Jak widać, bezpośredni kontekst, w jakim padają te zdania, jak również ich treść, potwierdzają, że przy omawianiu pierwszej zasady poznania praktycznego Tomasz z Akwinu posługuje się terminem "pojęcia dobra", który wzbudza sprzeciw Recenzentki.

Na koniec warto zauważyć, że zwolennik sposobu rozumowania Recenzentki mógłby jeszcze powołać się na wyrażenie "ujmować dobro" padające w zdaniu "dobro jest pierwszą rzeczą ujmowaną przez rozum praktyczny"14. Mógłby on próbować dowodzić, że wyrażenie to nie odsyła nas do pojęcia dobra, w którym i poprzez które ujmujemy jedną z własności bytu, lecz wskazuje na jakieś nie-pojęciowe poznanie dobra będącego własnością bytu. Mógłby on więc twierdzić, że to właśnie dzięki takiemu aktowi poznania dobro będące własnością bytu stanowi podstawę pierwszej zasady praktycznej. Krótka analiza podważa jednak wiarygodność tej linii argumentacji.

Taka interpretacja jest mało wiarygodna już choćby dlatego, że w koncepcji Tomasza prawdziwości zdań nie poznajemy przez bezpośrednie "porów-

¹² ST q 94, a 2, c. Ten i inne fragmenty Traktatu o prawie Tomasza z Akwinu przytaczam za: Święty Tomasz z Akwinu, Traktat o prawie. Summa teologii I-II, q. 90-97, przełożył i opracował W. Galewicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2014.

¹³ ST q 94, a 2, c.

¹⁴ ST I-II, q 94, a 2, c.

nanie" ich treści z poznawaną rzeczywistością. Podstaw do uznania zdania za prawdziwe dostarcza intelekt w sensie ścisłym bądź rozum. W pierwszym przypadku intuicja intelektualna ukazuje bezpośredni charakter sądu, w drugim zaś rozumowanie wychodzące od pierwszych zasad pozwala uzasadnić zdanie, którego prawdziwość badamy¹⁵. Gdyby zaś ktoś odwoływał się do faktu, że realistyczna koncepcja poznania Tomasza mówi o poznaniu jako tożsamości pod pewnym względem intelektu z rzeczą poznawaną¹⁶, trzeba pamiętać, iż tożsamość ta realizuje się dzięki odpowiedniej relacji między trzema elementami: formą rzeczy poznawanej przez intelekt, poznawczą formą w intelekcie możnościowym i słowem umysłu, czyli pojęciem używanym przez ten intelekt do budowania sądów prawdziwych. Przyjmowanie tego rodzaju koncepcji epistemologicznej nie przeszkadza więc mówić o sądzie jako łączeniu i dzieleniu pojęć ani też nie jest sprzeczne z uznawaniem, że prawdziwość niektórych sądów opiera się na relacji między pojęciami, które je tworzą.

Wszystkie wątpliwości ostatecznie rozwiewa tu jednak analiza możliwych znaczeń terminu "ujmować dobro" w zdaniu "pierwszą rzeczą ujmowaną przez intelekt praktyczny jest dobro"¹⁷. Zgodnie z przyjmowaną przez Akwinatę koncepcją poznania intelektualnego, "ujmowanie dobra" może znaczyć tutaj tylko trzy blisko związane ze sobą rzeczy: (1) odkrywcze

ujęcie pewnej nieznanej wcześniej własności bytu, (2) wytworzenie przez intelekt możnościowy poznawczej formy ujmującej tę własność bytu lub (3) odnoszenie się przez intelekt możnościowy do tej własności bytu w różnych aktach poznawczych. Związek między nimi jest taki, że odkrycie (dzięki rozumowi szczegółowemu i intelektowi czynnemu) nieznanej wcześniej formy poznawalnej intelektualnie, obecnej w treści poznania zmysłowego, prowadzi do powstania w intelekcie możnościowym nowej poznawczej formy intelektualnej. Forma ta stanowi następnie zasadę aktów intelektu, w których przedstawiamy sobie treść odpowiedniego pojęcia, aby w niej i dzięki niej poznawać to, co ono przedstawia18.

Przy każdym z tych wariantów znaczeniowych zwrot "ujmowanie dobra" odsyła do różnych faz pierwszej operacji intelektu możnościowego, która kończy się utworzeniem pojęcia dobra. Dopiero osiągnięcie tego kresu umożliwia dokonywanie jakiegokolwiek aktu tworzenia sądu zawierającego pojęcie dobra. Dlatego też ujmowanie dobra, o którym czytamy w dyskutowanym fragmencie Traktatu o prawie, nie może zostać zinterpretowane jako bezpośrednie poznawanie dobra jako własności bytu, omijające etap formowania pojęć i skutkujące od razu aktem utworzenia pierwszej zasady praktycznej.

Słowa Akwinaty, że dobro ujmowane jest przez intelekt praktyczny jako

¹⁵ Np. DV q 14, a 1, c. Oczywiście należy pamiętać o tym, że nieco inaczej jest w przypadku sądów wiary, gdzie decydującą rolę odgrywa wola, czyli również poznanie praktyczne.

¹⁶ Np. *DV* q 1, a. 1.

¹⁷ ST I-II, q 94, a 2, c.

¹⁸ Np. *ST* I q 79, a 6, c; *ST* I q 85, a 2, ad 3; *De Spir. Creat.* a 9, ad 6.

pierwsze trzeba więc rozumieć jako wskazujące na czasowe i logiczne pierwszeństwo procesu tworzenia pojęcia dobra przed innymi działaniami intelektu praktycznego. Pojęcie dobra tworzymy bowiem już na samym początku naszego rozwoju intelektualnego¹⁹. Jednocześnie posiadanie tego pojęcia przez intelekt praktyczny jest logicznym warunkiem ujmowania w sądach jakiejkolwiek konkretnej rzeczy jako dobrej i jako celu dążenia. Inaczej mówiąc, jest ono logicznym warunkiem funkcjonowania całego intelektu praktycznego.

Dwa kolejne zarzuty przedstawione w recenzji sa ze soba blisko związane. Pierwszy z nich mówi, że zagadnienie woli oraz jej relacji z intelektem przedstawiam "ubogo", co polega na tym, że zajmuję się przede wszystkim "takimi momentami współpracy intelektu i woli, kiedy pożądanie podąża za poznaniem". Pomijam jednak "takie sytuacje, w których wola, mówiąc kolokwialnie, stawia na swoim". Chodzi o takie działanie woli, "które nie jest do końca zgodne z tym, co intelekt sam z siebie zawyrokowałby w danej watpliwej sytuacji". Tymczasem "tu pojawia się zagadnienie relacji woli i uczuciowości". W tym miejscu Recenzentka przechodzi do kolejnego zarzutu. Jej zdaniem relacji woli i uczuciowości poświęcam zaskakująco mało miejsca. Jak wyjaśnia w innym miejscu, chodzi o to, że "nie wyciągam wniosków z tego, że wola jest pragnieniem, owszem intelektualnym, ale jednak pożądaniem, co ściśle wiąże ją ze zmysłową władzą pożądawczą, tzn. z uczuciowością". Poza tym dla Tomasza "człowiek jest integralną jednością i działa «cały naraz», choć działa za pomocą swych władz" (s. 337).

W odpowiedzi trzeba zauważyć, że w koncepcji Tomasza nie ma zbyt wielkiego sensu mówić o woli "stawiającej na swoim" wbrew intelektowi. Takie ujęcie to błąd polegający przeniesieniu na grunt rozważań o Tomaszu myślenia charakterystycznego dla koncepcji akcentujących daleko posuniętą niezależność woli od intelektu, np. koncepcji Jana Dunsa Szkota²⁰. U Tomasza, ze względu na to, że wola określona zostaje jako racjonalne pragnienie, nie jest możliwe działanie woli absolutnie sprzeciwiające się intelektowi. Może się oczywiście zmieniać treść sądu intelektu praktycznego określającego przedmiot aktu woli. W takim przypadku wola działa zgodnie z aktualnym osądem intelektu praktycznego wbrew osadowi wcześniej określającemu jej przedmiot. Przykładem może być sytuacja, w której ktoś po podjęciu jakiegoś działania zaczyna myśleć, że jego dokonanie jest niewłaściwe. Inny możliwy scenariusz polega na tym, że przedmiot woli zostaje wyznaczony przez jeden z kilku rozważanych jednocześnie, równie prawdopodobnych osadów intelektu praktycznego. Również w takim wypadku działanie woli zachodzi wbrew intelektowi tylko pod pewnym względem, to znaczy, o ile działa ona wbrew tym są-

¹⁹ Np. *DV*, q 11, a 1, c.

²⁰ Charakter i zakres woluntaryzmu obecnego w koncepcji Jana Dunsa Szkota jest oczywiście przedmiotem licznych dyskusji. Por. M. Koszkało, Woluntaryzm i intelektualizm w etyce Jana Dunsa Szkota, "Przegląd Filozoficzny - Nowa Seria" 21 (2012) 3, s. 441-458.

dom praktycznym, które zostały chwilowo odsunięte.

Według koncepcji Tomasza uczucia nie mogą bezpośrednio oddziałać na wolę²¹. Wpływ ten może zachodzić pośrednio, przez wpływ uczuć na poznanie intelektualne²². Wpływ uczuć na intelekt nie jest jednak nieograniczony. Tak jak już napisałem, uczucia nie są ani koniecznym, ani nawet wystarczającym warunkiem wykonania aktów intelektu oraz określenia ich treści. Co prawda treść aktów myślenia oczywiście opiera się na poznaniu zmysłowym, ale już uznawaniem przez intelekt sądów za prawdziwe rzadzą przede wszystkim kryteria intelektualno-racjonalne oraz (w pewnych określonych przypadkach) wola²³. Wola ma z kolei ogromny wpływ na to, czy dokonujemy konkretnych aktów intelektualnych, czy nie²⁴. Uczucia zaś mogą jedynie modyfikować treść aktów poznania zmysłowego, stanowiących następnie podstawę treści różnych sądów intelektu. Kluczowe znaczenie dla tego procesu ma oczywiście rozum szczegółowy²⁵. Tylko w ten sposób uczucia mogą zmieniać treść myślenia praktycznego²⁶. To oczywiście niemało, ale

absolutnie nie wystarczy, aby przypisać uczuciowości rolę porównywalną do roli intelektu i woli²⁷. Warto też pamiętać, że dla Akwinaty nawet naturalne cele ludzkiego dążenia, będące przedmiotami pragnienia nieopartego na poznaniu, czyli pragnienia naturalnego, są wpisane w podstawowe zasady prawa naturalnego, czyli podstawy myślenia praktycznego²⁸. Tak więc nawet w przypadku dążenia do tego rodzaju naturalnych celów rola uczuciowości jest wtórna wobec roli intelektu i woli.

W związku z tym, co zostało odnotowane powyżej, dużym błędem wydaje się też postulowanie przez Recenzentkę bliskiego i ścisłego związku między wolą a pragnieniem zmysłowym. Wola w myśli Tomasza z Akwinu jest władzą umysłową, a nie zmysłową²⁹. Wykonanie jej aktu nie podlega przyczynowości sprawczej ze strony żadnej innej władzy, nie mówiąc już o władzy należącej do zmysłowej części duszy ludzkiej. Z kolei przedmiot jej aktu wyznaczany może zostać tylko przez akty poznania intelektualnego3°. Nawet jeśli człowiek w ujęciu Tomasza stanowi jedność i zintegrowaną całość, to pośród władz du-

Wykonanie aktu woli nie dokonuje się pod wpływem żadnej innej władzy duszy ludzkiej, a za bezpośrednie określenie przedmiotu jej aktów odpowiada tylko i wyłącznie intelekt praktyczny. Por. DV q 22, a 6, c; a 8 c; a 9 c oraz ad 6; ST I-II, q 9, a 2, c; q 10, a 2, c; a 3, c; DM q 6, a 1, c.

²² Np. *DV* q 22, a 9, ad 6; *ST* I-II, q 9, a 2, c; q 10, a 3, c.

²³ Np. *DV* q 14, a 1, c.

²⁴ Np. *ST* q 17, a 6, c.

²⁵ Np. *ST* I q 81, a 3, c.

²⁶ Np DV q 22, a 9, ad 6; ST I-II, q 24, a 3, ad 1. Niekiedy Tomasz pisze w tym kontekście o zaciemnianiu osądu rozumu.

²⁷ Jeśli dane uczucie popycha w kierunku zgodnym z treścią sądu praktycznego, ale jednocześnie zaciemnia ten osąd, to wtedy, zdaniem Tomasza, zmniejsza się wartość moralna czynu (STI-II, q 24, a 3, ad 1).

²⁸ *ST* I-II, q 94, a 2, c.

²⁹ Np. *ST* I q 80, a 2, c.

 $^{^{30}}$ Np. DV q 22, a 6, c; a. 8 c; a. 9 c oraz ad 6; ST I-II, q 9, a 2, c; q 10, a 2, c; a 3, c; DM q 6, a 1, c.

szy ludzkiej istnieje hierarchia i odpowiednie uporządkowanie³¹. Na dodatek, choć u Akwinaty poznanie zmysłowe jest konieczne do działania intelektu, to akty pragnienia zmysłowego nie są ani konieczne, ani wystarczające do zachodzenia aktów pragnienia racjonalnego.

Można się domyślać, że Recenzentka, formulując swój ostatni zarzut, chciała przywołać zjawisko nieopanowania (niepowściągliwości), charakteryzowane niekiedy jako problem słabej woli. Jeśli tak, to lektura wypowiedzi Tomasza na ten temat wskazuje niestety, że w jego rozumieniu chodzi o sytuację, w której to intelekt nie podejmuje w odpowiednim momencie refleksji krytycznej nad osądem praktycznym podsuwanym mu przez dane uczucie ani nad samym tym uczuciem, albo o taką sytuację, kiedy pod wpływem uczucia zmienia treść swych wcześniejszych osądów, powodując tym samym zmianę podjętej wcześniej decyzji³². Tomasz oczywiście żywo interesował się tym zagadnieniem, ale jego stanowisko w tej kwestii jest tylko zastosowaniem do szczególnego przy-

padku przyjętych przez niego ogólnych rozstrzygnięć dotyczących intelektu, woli oraz relacji między nimi. To ogólne stanowisko Akwinaty jest zaś takie, że uczucia mogą wywierać wpływ na działanie woli tylko pośrednio, wpływając na sądy intelektu praktycznego33. To dlatego Tomasz pisze wyraźnie, że nawet w przypadku działań będących skutkiem nieopanowania, uczucia "choćby najbardziej gwałtowne, nie są na tyle silne, by być wystarczającą przyczyną niepowściągliwości, choć dają do niej sposobność; jak długo bowiem człowiek używa rozumu, może on opierać się naciskowi namiętności"34. Na koniec chciałbym podkreślić, że w mojej książce świadomie zrezygnowałem z dodania do niej rozdziału poświęconego zjawisku nieopanowania, takim wadom, jak nieumiarkowanie, czy też innym szczegółowym zagadnieniom związanym z relacjami między wolą, intelektem a uczuciami. Moim zdaniem ich analizy nie wniosłyby bowiem niczego nowego do kwestii, które są głównym tematem mojego opracowania.

4. Konkluzje

Recenzję przygotowaną przez Dorotę Zapisek trapią niestety takie istotne wady, jak: zaskakujące metamorfozy tematu mojej monografii, problemy z rzetelnym scharakteryzowaniem treści kolejnych jej części oraz zarzuty oparte na dość podstawowych błędach meryto-

rycznych w odczytywaniu przez Recenzentkę myśli Akwinaty. Oczywiście, jako Autor świetnie zdaję sobie sprawę z tego, że moja książka, jak każde tego rodzaju opracowanie naukowe, nie jest doskonała i ma różne słabsze strony. Nie można jej jednak przypisać większości

³¹ Np. ST I q 77, a 4, c.

³² ST II-II, q 156, a 1, c.

³³ Np. *DV* q 22, a. 9, ad 6

³⁴ ST II-II, q 156, a 1, c; (tłum. Stanisław Bełch).

tych wad, których dopatruje się w niej Recenzentka. Na koniec chciałbym też podkreślić, że moje opracowanie nie jest podręcznikiem i w związku z tym nie powinno być traktowane jak przewodnik wprowadzający w tematykę woli i intelektu, którego części można studiować niezależnie od siebie.

Nota o Autorach

Artur Andrzejuk – prof. dr hab., prof. zwycz. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej oraz Sekcją Historii Filozofii. Autor szeregu publikacji z zakresu filozofii i teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza.

Izabella Andrzejuk – dr, wykładowca w Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki oraz Wyższej Szkole Komunikowania Politologii i Stosunków Międzynarodowych. Wielokrotnie wygłaszała wykłady i referaty w Londynie na zaproszenie PUNO, IPAK-u oraz PON UJ (Polskiego Ośrodka Naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Londynie). Jest autorką wielu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007).

Karolina Ćwik – mgr, magister teologii, doktorantka w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UKSW. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat filozoficznego rozumienia Verbum Incarnatum w tekstach św. Tomasza z Akwinu. Laureatka Nagrody im. Prof. Mieczysława Gogacza za pracę magisterską pt. Przyrodzona i nadprzyrodzona wizja szczęścia w ujęciu św. Tomasza z Akwinu, która powstała pod kierunkiem ks. dra hab. T. Stępnia. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół metafizyki Akwinaty, relacji wiary i rozumu oraz etyki. Jest członkiem Stowarzyszenia Teologów Moralistów.

Kingsley C. Ekeocha – is a doctoral student of the John Paul II Catholic University of Lublin (KUL). He holds a bachelor's degree in philosophy and theology from the Pontifical Urban University Rome and a master's degree in philosophy from KUL. He is currently researching on realistic cognition with particular reference to the thoughts and works of Mieczysław A. Krąpiec.

Jacek Grzybowski – ks. dr hab., prof. UKSW. Adiunkt na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW i wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Autor książek i artykułów naukowych z dziedziny filozofii polityki, filozofii kultury i historii filozofii. W swoich pracach podejmuje problematykę filozoficznych inspiracji i źródeł współczesnych zagadnień kulturowych i cywilizacyjnych. Ostatnio opublikował: Byt, tożsamość, naród. Próba wyjaśnienia formuły "tożsamość narodowa" w perspektywie metafizyki (Kęty 2012); Myśl filozoficznie – myśl politycznie! Analiza i ocena historycznokulturowych racji filozofii polityki (redakcja, Warszawa 2013); Cosmological and philosophical world of Dante Alighieri. The Divine Comedy as a medieval vision of the universe (Frankfurt am Main 2015);

Natalia Herold – mgr, absolwentka prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) i Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Interesuje się filozofią klasyczną, a w niej szczególnie etyką i pedagogiką.

Richard Kalka – Ks. dr, Centre de Recherche Philosophique Saint Thomas d'Aquin (Paryż). Obronił rozprawę doktorską na temat statusu ontologicznego relacji miedzyosobowych na Uniwersytecie Paryż IV Sorbona. Wykładał filozofię tomistyczną na Uniwersytecie Paryż XII (Creteil) w latach 1981-1985.

Marcin Karas – prof. dr hab., historyk filozofii - pracuje w Zakładzie Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ. Prowadzi badania z historii idei i z filozofii średniowiecznej, jest autorem ponad 180 publikacji. Ostatnio zajmuje się głównie kosmologią wczesnonowożytną i filozofią dziejów. Opublikował m. in. książki: Koncepcja czasu w pismach Williama Ockhama (Kraków 2003), Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu (Kraków 2007), a także prace: Z dziejów Kościoła. Ciągłość i zmiana w Kościele rzymskokatolickim w XIX i XX wieku (Sandomierz 2008), Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X (Kraków 2008), czy też Historiozofia Teilharda de Chardin wobec tradycyjnej myśli chrześcijańskiej (Kraków 2012), liczne artykuły (45) oraz przekłady (43).

Jakub Kośka – ks. mgr, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Tytuł magistra uzyskał na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. W 2013 r. skierowany na studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie. Obecnie doktorant w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej. Przygotowuje rozprawę,

w której analizuje dorobek prof. Wiktora Wąsika, ze szczególnym uwzględnieniem jego koncepcji historii filozofii polskiej, a także wpływu arystotelizmu na kształtowanie się polskiej myśli filozoficznej. Uczestniczy w konferencjach, publikował m.in. w "Ateneum Kapłańskim" i "Studiach Pelplińskich".

Tomasz Pawlikowski – dr hab., prof. Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych w Łodzi, absolwent ATK, doktor UW. Autor czterech książek o tematyce filozoficznej. Ostatnią była monografia *Prawda następstwem istnienia. Problem prawdy w interpretacji św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo (Lublin 2013). Ponadto autor jednej książki historycznej, kilkudziesięciu artykułów naukowych, 127 haseł w Powszechnej Encyklopedii Filozofii i 32 w Encyklopedii Filozofii Polskiej, a także ponad 20 pomniejszych publikacji (hasła w Encyklopedii Katolickiej, Wielkiej Encyklopedii PWN, recenzje).

Mateusz Penczek – dr, absolwent psychologii i filozofii na Wydziale Filozoficznym UJ. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskał w 2010 r. na Wydziale Filozoficznym UJ na podstawie rozprawy "Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu". Adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Ewa Agnieszka Pichola- mgr, absolwentka Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Obecnie doktorantka, kontynuuje badania w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przygotowuje rozprawę, w której analizuje dorobek Dietricha von Hildebranda z perspektywy obecności wątków modernistycznych w pismach niemieckiego fenomenologa. Interesuje się zagadnieniami z pogranicza metafizyki i psychologii, a dokładnie filozoficznych podstaw koncepcji psychologicznych i antropologicznych aspektów prawdy. Publikuje, uczestniczy w konferencjach, tłumaczy w j. angielskim.

Jan Pociej – inż., magister teologii. Obronił rozprawę doktorską w Instytucie Filozofii UJ na temat związków filozofii ks. prof. Tadeusza Wojciechowskiego z odkryciami fizyki i biologii dwudziestego wieku (2017). Autor artykułu "Piotra Semenenki próba odnowy filozofii klasycznej" (RT 5(2016)). Uczestnik X Międzynarodowego Kongresu Ontologicznego w San Sebastian (2012), gdzie wygłosił referat "The Wave-Corpuscle Duality of Matter and the Nature of the Universe". Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół

aktualizacji tomizmu w oparciu o współczesny obraz świata opracowany przez nauki przyrodnicze. Jest członkiem Sodalicji Świętej Jadwigi Królowej.

Michał Zembrzuski – dr, adiunkt w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Pracę doktorską poświęcił tematyce zmysłów wewnętrznych w koncepcji św. Tomasza z Akwinu. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możnościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii "Opera Philosophorum Medii Aevii". W jej ramach w 2012 opublikował autorską monografię zatytułowaną: Tomasz z Akwinu. Komentarz "O pamięci i przypominaniu".